

od 1 do 31 lipca 42.

3 sierpnia 1942 r.

Przy niniejszym załączam Panu Pułkownikowi w dwóch egzemplarzach raport organizacyjny Nr. 3, z dnia 3 sierpnia 1942 r., ~~raz~~ z jednym załącznikiem, oraz

sprawozdanie finansowe za miesiąc lipiec 1942 r., również w dwóch egzemplarzach, wraz z 19 załącznikami.

Potwierdzam również odbiór listu Pana Pułkownika z dnia 18 lipca, na który dotychczas nie odpisywałem spodziewając się przyjazdu Pana Pułkownika do Chicago z dnia na dzień. Mam nadzieję, że przyjazd ten niebawem nastąpi, bo jest naprawdę cały szereg tematów nadających się wyłącznie do ustnego omówienia, które muszę z Panem Pułkownikiem poruszyć.

Dzisiaj zaznaczam tylko jedno, że każdej chwili mogę spowodować tutaj akcję prasową przeciwko Gantkowskiemu i pod tym względem oczekiwać będę instrukcji i wskazówek Pana Pułkownika.

Mam jednak wrażenie, że co się tyczy osoby ks. Sławika, to zdaje mi się że Pan Pułkownik jest cokolwiek w błędzie. Tak mnie informuje Walkowicz, który opiera się na informacjach uzyskanych od ks. Karcza i od ks. Gronkowskiego, trudno jest znaleźć bardziej fałszywego i podstępnego człowieka aniżeli ks. Sławik, który - zdaniem powyższych osób - prowadzi bardzo subtelną grę nie będąc bynajmniej zwolennikiem Gantkowskiego, ale sprytnie ukrytym sanatorem. Zresztą, sprawę tę będę jeszcze miał na uwadze i Panu Pułkownikowi o rezultatach doniosę.

W oczekiwaniu rychłego przyjazdu, pozostaję

Zawsze Panu Pułkownikowi posłuszny

Let ...

Mackay 378

3 sierpnia 1942 r.

Raport Organizacyjny Nr. 3

Za Okres od 1 do 31 lipca 1942 roku

W powyższym okresie sprawozdawczym nawiązano następujące nowe kontakty:

Grupa Białoruska

Z dwoma księżmi białoruskimi Rzeczczem i Tra-
szewiczem, którzy są księżmi obrządku grecko-katolickiego i są
rezydentami opactwa OO. Benedyktynów w Lisle .

Z J. J. Voronko, 1430 N. Damen Avenue, przewodcą
ruchu Białoruskiego na tutejszym terenie i dyrektorem rosyjskiej
godziny radiowej.

Z proboszczem horwackiej parafii Sw. Piotra i Paw-
ła w Chicago, ks. Węcikiem , który bierze żywy udział w ruchu
unijnym.

Grupa Polska

Z porucznikiem rezerwy Armii Gen. Hallera, T. Kwaś-
niewskim, obecnie kelnerem w jednej z tutejszych większych restau-
racji, którego upatrzno na płatnego informatora.

Z redaktorem "Narodu Polskiego" Czechem, posiada-
jącym duże stosunki pośród amerykańców niemieckiego pochodzenia,
który wyraził chęć i gotowość do daleko idącej współpracy z naszą
służbą.

Poza tym w okresie sprawozdawczym dołożono wszel-
kich starań ku temu ażeby pogłębić już istniejące stosunki czego
dokonano zwłaszcza w odniesieniu do Amerykanina czeskiego pochodze-
nia, korespondenta gazety czeskiej Svornost, Veseli.

Zaciśnięto również stosunki z prezesem Okręgu XX
Rady Polonii Amer., p. Walkowiczem, który obecnie współpracuje
z placówką bez żadnych zastrzeżeń.

Niestety, należy stwierdzić, że zagraża poważne
niebezpieczeństwo w odniesieniu do dalszej współpracy z placówką
ks. Wacława Zajączkowskiego, który oddawał placówce dotychczas
poważne usługi.

Przy niniejszym załączam list ks. Zajączkowskiego
do siebie z dnia 24 lipca r. b., który maluje obecny stan duchowy
w jakim ks. Zajączkowski się znajduje.

Wyjechał on obecnie na urlop i zupełnie przypadkowo
rozmawiałem dziś z przełożonym Domu OO. Jezuitów w którym ks. Za-
jączkowski mieszka. Rozmowa ta dała mi dużo do myślenia, bo prze-

łożony stwierdził, że : "Ks. Zajączkowski dotychczas robił sobie jakiś swój byznes i rozwijał pewne działalności, czego na przyszłość robić nie będzie mógł. Na przyszłość z ks. Zajączkowskim będzie się można porozumiewać wyłącznie przez jego władzę ~~per~~ przełożoną."

Z powyższej rozmowy widać, że przełożony władzy ks. Zajączkowskiego, oczywista rzecz na skutek presji zewnętrznej, nie zezwoli mu na rozwijanie dotychczasowej działalności. Jest rzeczą jasną, że presja ta pochodzi musi ze strony cenzora Swietlika, którego ks. Zajączkowski jest zaciętym wrogiem.

Oczywista rzecz, że placówka uczyni wszystko co jest w jej mocy ażeby nie utracić wogóle współpracy ks. Zajączkowskiego, która dotychczas była bardzo cenną.

Wyniki pracy w okresie sprawozdawczym

Okres sprawozdawczy charakteryzują dwa główne czynniki, a mianowicie:

- 1) Szereg lokalnych poważnych imprez .
- 2) Rozpoczęcie się okresu wakacyjnego.

Powyższe dwa czynniki wpłynęły na częściowe osłabienie działalności placówki.

W okresie sprawozdawczym napisano do centrali 9 raportów, odbyto 27 konferencyj, wzięto udział w trzech poważniejszych obchodach i uroczystościach jak: w dniu jedności kościelnej słowiańskiej w Lisle w dn. 4 lipca, w uroczystościach czeskich w Lidice, oraz w przygotowaniach do i w samym obchodzie grunwaldzkim w dniu 19 lipca 1942 r.

Poza tym, posunięto znacznie dwie dalsze sprawy, a mianowicie: obserwacji elementów niemieckich tak na terenie miasta Chicago jak i Milwaukee, oraz posunięto do pewnego stopnia możliwości obserwacyjne Biura Informacyjnego Polsko-Amerykańskiego w Milwaukee, Wisconsin.

Jeżeli chodzi o obserwację niemiecką, to jak już meldowano w poprzednim raporcie organizacyjnym, placówka w pierwszym rzędzie zamierza oprzeć się na osobie prezesa Hetmana, prowadzącego dotychczas akcję anty-hitlerowską na tut. terenie, oraz na osobie redaktora "Narodu Polskiego " Czecha, który jak zaznaczono powyżej, posiada na tym odcinku duże możliwości.

W najbliższym czasie zostaje nawiązany kontakt z Konsulatem Erytyjskim dla obserwacji odcinka ukraińskiego.

Trudności i Wnioski Techniczne

Trudności stojące na drodze do należytego rozwinięcia pracy placówki pozostają takie same jak meldowano w raporcie organizacyjnym Nr. 2, z dnia 30 czerwca b.r., i polegają na tym, że placówka będąc jedną osobową i korzystając tylko z dorywczo z pomocy biurowej tutejszego Konsulatu, niema możliwości rozwinięcia innych swoich działów z których najważniejsze jest opracowanie organizacyjne poszczególnych odcinków.

W dalszym ciągu zwracam się do Pana Pułkownika z prośbą o łaskawe wzięcie pod uwagę możliwości rozszerzenia personelu placówki przez dobranie siły męskiej która mogłaby być nie tylko pomocą biurową ale i referentem poszczególnych zagadnień.